

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedziel i świąt uroczystych w drukarni St. Gieszkowskiego.

MIJONA RZYMSKIE.  
Dzień Paulina Biskupa.



Zaliczenie na trzy miesiące Złp. 12.  
miesięczne złp. 3.

MIJONA SEAWIANSKIE.  
Dzień Broniwoy.

# Gazeta Krakowska.

## OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzien godz:	Barometr do 10 R red w miarze Paryzkiej	Stopnie ciepla podług Réaumur	Psychro- metr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i różne uwagi
7	27 <sup>5</sup> 299	+ 11 <sup>0</sup> 5	3 <sup>0</sup> 40	W. Zachodni słaby	Pochmurno	Deszcz
12	5 113	+ 17 5	3 52	Pn. Zachodni średn	" "	
21	3 4 675	+ 19 1	3 69	" "	" "	
0	5 199	+ 12 4	4 52	" " słaby	Pogoda z chmurą	Grzmot Deszcz

### Cześć Urzędowa.

Nr. 4543.

WYDZIAŁ SPRAW WEWNĘTRZNYCH I POLICYI  
*Wolnego Niepodległego i Ścisłe Neutralnego  
Miasta Krakowa i Jego Okręgu.*

W moc uchwały Senatu Rządzącego do L. 3196 r. b. zapadłej, podaje niniejszym do wiadomości, iż w d. 26 Czerwca r. b. o god: 10 ranney odbywać się będzie publiczna licytacya wypuszczenia w entrepryzę budowy drogi bitey na trakcie szlasko-austryacko pruskim w wsi Brodlach, w długości sążni wied: 63, a to wedle planu i kosztorysu przez Senat Rządzący w tym względzie w summie złp: 1624 gr: 15 zatwierdzonego. Każdy przeto chęć wzięcia na siebie teyże entrepryzy mający, w dniu i miejscu wyżej pomienionym, zaopatrzoney wadium w ilości złp: 160 znajdować się zechce, gdzie równie w godzinach urzędowych tak o planie i kosztorysie, jako też warunkach licytacyi bliższą będzie mógł powziąć wiadomość.

Kraków dnia 12 Czerwca 1835 r.

Senator Prezydujący  
MICHAŁOWSKI.  
Kowicki Sekr.

Podpisany zawiadomia szanowną Publiczność i strony interessowane, iż kancelaryą swoją przeniósł do domu P. Willand pod N. 261 przy głównym rynku.

(2r.) And: Juroszewski Not: Pub.

### Cześć Polityczna.

WIADOMOŚCI Z WCZORAYSZEY POCZTY.

**PARYŻ 5 Czerwca.** W przeszłą sobotę i niedzielę dane były wielkie obiady u Królestwa Imś w pałacu Tullieriów, na których znajdowali się między innemi lord i lady Granville, książę i księżna Broglie, książę Talleyrand, księżna Dino, hrabia Medem sprawujący interessa rossyjskie i hr: Matuszewicz poseł rossyjski przy dworze Neapolitańskim. Wczoray w południe odbyła się blisko trzech godzinna rada gabinetowa u króla.

Dzisiejszy nakoniec ministeryalny *Dziennik Rozpraw* oznajmuje: »Interwencya miejsca mieć niebędzie. Anglija odmówiła jey wyraźnie, a rząd francuski nieznajduje zgodnem z widokami Francyi, wdawać się pojedynczo w tę sprawę. Goniec z tą wiadomością wysłany do Madrytu, jest już w drodze.

Wczoray hr: Rigny, udzielił wszystkim posłom zagranicznym takowe postanowienie gabinetu francuskiego, względem interwencyi; i natychmiast do wszystkich stolic europejskich wyprawiano z tém gońców. (*W Berlí-*

nie odebrano tę wiadomość dnia 12 b. m.—  
Patrz gazetę piątkową.)

Z powodu że pytanie dotyczące się interwencji już nakoniec rozstrzygnięte zostało, książę Talleyrand powraca znowu do Rochetes.

Po ogłoszonej wiadomości przez Dziennik Rozpraw, spodziewano się dziś polepszenia kursu papierów francuzkich, a mocnego spadnięcia hiszpańskich. Pierwsze nastąpiło; piastry zaś, natomiast coby spaść miały, poszły znacznie w górę.

Dziennik *Impartial* mówi: »Rozeszła się dziś pogłoska w izbie sądowej parów, że takowy sąd, po wydaniu wyroku przeciw 25 stawającym oskarżonym, zamiast sądzić resztę tych obwinionych z akt, którzy przed sąd stawić się niechcą, odroczy się do zimy.»— Pogłoska ta zdaje się niemiec żadnego podobieństwa do prawdy.

Lord Granville poseł angielski, miał wczoraj długą konferencją z księciem Talleyrandem.

*Monitor* dzisiejszy donosi: »Dnia 1 b. m. pólkownik Zugarramurdi, dowódca Elizondy, opuścił swoje stanowisko z urbanosami i chapelgorrisami. Uciekł się on do Francji, zostawiwszy 200 walecznych żołnierzy w Elizondzie, którzy iść z nim niechcieli i zamknęli się w warowni. Chapelgorrisowie i urbanosy rzucili się do małej twierdzy Landibar, pomiędzy Urdach i Ainhoa. Półkownik żądał schronienia na ziemi francuskiej. Dnia 2 uderzyli karliści na stanowisko Landibar, zbliżywszy się, tak mocno do granicy francuskiej, że kule ich padały nanaszę ziemię. To naruszenie granic, niemogło być ścierpiane; jenerał Harispe wydał poprzednio już w tej mierze dokładne rozporządzenia. Jakóż kapitan francuski dowodzący w Ainhoa nieociągał się długo; natychmiast z 50 ludźmi poszedł na granicę, i wezwał karlistów ażeby się cofnęli. W tej chwili, jeden z żołnierzy naszych został raniony. Kapitan rozkazał dać ognia i karliści bezzwłocznie odstąpili. Po tych wypadkach, oczekiwano co chwilę, że karliści z przeważającą siłą postąpią na dolinę Bastan a mianowicie prze-

ciwko Elizondzie. Doniesienia atoli pod d. 4 głoszą przeciwnie, że ustąpili od granicy. Pulkownik Orense, ma zamiar trzymać się w Elizondzie. Valdez uwiadomiony został o stanie tej warowni, i zapewne pospieszy z daniem jej posiłku.

Dziennik liberalny *Latarnia morska Bajonny* donosi pod d. 4 że jenerał Valdez opuścił Pampulonę 24 maja i postąpił przez Borunde ku Vittoryi. Miał on w ostatnich dniach zajmować się organizacją swego wojska. Kolumna Zumalicarreguy składająca się z 10 batalionów i 600 jazdy, osadziła Dicastillo, Aranez, Allo i Morentin dwie mile od Estelli.

Podług listów z Madrytu d. 2 czerwca, niezaszło nic nowego w tej stolicy.— Z trwożliwą niecierpliwością oczekiwano tam odpowiedzi z Paryża względem żądanej interwencji.— Wiadomo już jest w Madrycie, że hr: Espagna przybył do powstańców. W mieście Alicante, odkryto spisek karlistowski.

*Dnia 10 Czerwca.* Sąd izby parów odbywa się dziś w dalszym ciągu sprawy kwietniowej. Liczba oskarżonych obecnych w sali, powiększyła się przyprowadzeniem niejakiego Girard; który atoli utrzymywał że przez gwałt został przyprowadzony, i dla tego wzbraniał się odpowiadać na zapytania prezesa. Bez względu na to, przystąpiono zaraz do słuchania świadków za i przeciw obwinionemu. O godzinie 3 posiedzenie było na chwilę zawieszono, poczem znowu słuchano ostatnich trzech oskarżonych PP. Raggio, i Poulard z Lijono, i P. Nicot z St. Etienne; co trwało aż do odejścia poczty.

List z Bajonny pod d. 5. donosi że półkownik Zugarramurdi, z Ainhoa dokąd się był uciekł, na wezwanie władz francuskich, żeby albo na ziemi hiszpańską powrócił, lub oświadczył się że jest zbiegiem, udał się do Urdach.— Jenerał Valdez ma się znajdować pomiędzy Lanz i Pampuloną na linii wojskowej z 30,000 ludzi złożonej (!..) Dziennik *Sentinelle des Pyrenées* zapewnia, że jenerał Oraa przyszedłszy z 3000 ludzi dnia

2. b. m. do Elizondy, opuścił zaraz tę warownię i małą osadę jey zabrał z sobą.

Listy z Madrytu pod d. 3. bm. donoszą, że królowa na drodze do Aranguez, doznała sztychów od ludu. W całej Andaluzji panuje wielkie wzburzenie umysłów; Martinez de la Rosa, będzie musiał teraz ustąpić z ministerstwa, a Toreno stanie na czele wojsk liberalnego stronnictwa.

Dziś papiery hiszpańskie, znowu spadły.

#### WIADOMOŚCI Z POPRZEDNICH POCZT.

**LONDYN 2 Czerwca.** Dziś wieczorem pada w izbie niższej swój wniosek P. Grote, względem tajemnego kreskowania przy głosowaniu.

Amerykańska fregata *Constitution*, na której znajdował się Pan Livingston, d. 24 maja odplynęła do krajów zjednoczonych.

*Morning-Chronicle* zapewnia, iż według odebranych w wydziale interessów zagranicznych depeszy z Madrytu, królowa rejentka zasięga rady swoich sprzymierzeńców, względem środków, jakich na zasadzie traktatu poczwórnego przymierza, żądać od nich może.

Listy z Tampico, odebrane przez New-Orleans, są z dnia 20 kwietnia i przedstawiają terazniejsze powstanie w Meksyku jako bardzo ważne. Don Gomez Farias znajdował się w 5000 ludzi w Zacatecas. Odnowiła się więc walka w zjedn. krajach republikańskiej Meksykańskiej; walka między stroną żądającą reformy, a stroną pragnącą pozostać przy terazniejszemu stanowi rządu między stronnikiem centralnej władzy, a stronnikiem systematu federacyjnego. Za głowę liberalnej strony, uważany jest Gomez Farias; pod jego kierunkiem, przedsięwziął ostatni kongres, jak wiadomo, najobszerniejszą reformę kościoła, i wtenczas stan adwokatów, odniósł górę nad wojskowym, a pojedyncze kraje, zbliżyły się do równowagi ze stolicą; uorganizowano po prowincjach milicję, dla utrzymania równowagi przeciw stanowi wojskowemu, i całe dawne hiszpańskie stronnictwo, ujrzało się zwyciężonem. W

tak rychłych przemianach, marnowano nadzwyczajnie zasekwestrowane dobra; stronnictwo kościelne w niektórych krajach, pobudziło się do reakcyi, a Santana, który ciągle był uważany za stronnika reformy, oświadczył się nagle przeciw wszelkiej raptownej przemianie, rozwiązał radykalny kongres, utworzył inny, który zniósł godność wice-prezesa i oddalił Don Gomez Fariasa. Naprzeciw temu powstał generał Alvarez, którego wsparły północne kraje Zacatecas, Durango i San Luis. Jest wiadomo, że szczególnie w północnych częściach Meksyku, wpływ zjednoczonych krajów północnej Ameryki jest tak wielki, że przez znaczne emigracje północnych amerykańców i europejczyków, tworzy się tam znowu nowe pokolenie naprzeciw hiszpańskiego szczepu południa. Pisma północno-amerykańskie czyniły co mogły, żeby okazać w nienawistnym świetle reakcyę katolickiego kościoła, a Santana sam żył powiększając odalony od spraw kraju w wiejskim domu przy Veracruz, dając za powód swojego oddalenia, słaby stan zdrowia. Teraz porzucił tę samotność, aby wystąpić osobiście przeciw powstaniu. W podobnym celu, wystąpili generałowie Bravo i Cortazar. O wielkości poruszeń, doniesienia są bardzo rozmaite. Stronnicy obecnego rządu, wystawiają usiłowania powstańców jako szalone, a ich siłę tak mało znaczącą, że może nawet do walki nie przyjdzie. Doniesienia przeciwników zapewniają, że kraje powstańców należały do najsilniejszych prowincji zjednoczenia, i że Alvarez o tém tylko myśli, aby Gomez Farias zrobić prezydentem, rozwiązać kongres, przywrócić znowu milicję, a z miast i obwodów oddalić garnizony stojącego wojska, albo ich liczbę ograniczyć. Generał Alvarez wydał z Terea pod dniem 23 maja manifest do rządu centralnego, w którym swój plan wyklada; plan ten jest następujący: Prawo, na mocy którego generał Antonio Lopez de Santana zarządza rzeczą publiczną, jako prezydent, dopóty nie będzie uznane, dopóki się on nie usprawiedliwi przed właściwymi, nie zostającymi pod wpływem jego broni, sędziami: dla czego przeszkodził kongresowi narodowemu w wykonaniu jego czynności? Władze krajowe i rzeczy publiczne, którym czas służby prawem przepisany nie upłynął, które były oddalone, mają być przywrócone na nowo. Kiedy kraje zjednoczenia będą uwolnione od ucisku generała Santana i od

rządu niedawno w Meksyku zaprowadzonego, mają wtedy przystąpić do wyboru deputowanych i senatorów na ogólny kongres. Nakoniec mają być przywrócone wszystkie, wskutku różności mniemań zniszcione, obywatelskie i wojskowe godności.

Angielski wojenny okręt *Dispeuz*, przybył w kwietniu z Barbados do Pera, dla obrony interesów angielskich. Panowało tam ciągle największe zamieszanie. W Maranhau uzbroidła się wyprawa ze czterech fregat i kilkuset ludzi złożona, dla przywrócenia porządku. Dotąd lud tamtejszy jest przeciw Portugalczykom rozjątrzony. Popełniono kilka okropnych morderstw, znikł handel i zaufanie.

Gazety z Nowego-Jorku odebrane, są daty 9 kwietnia; dowiadujemy się z nich, że między mieszkańcami krajów Ohio i Michigan, zaszły nieporozumienia o granicę.

Sir Charles Bagot powrócił już ze stałego ładu. Sądzą że jego postąpienie, będzie wzięte pod rozwagę izby niższej.

Hrabia Matuszewicz zabawiwszy krótko w Paryżu, przyjechał do tutejszey stolicy, gdzie myśli terazniejszą porę czasu przepędzić, a dopiero potem udać się na miejsce poselstwa swego do Neapolu. (*Już jest w Paryżu napowrót.*)

Syn Tipo-Saiba, nie nazywa się Tamaheding, ale Dszehangir Szach: wczoray naradzał się z lordem Glenelg, w wydziale osąd.

Sir Howard Douglas przybył do Korfu, gdzie objął już urząd lorda naczelnego komisarza wysp Jońskich,

## Doniesienia.

Ktoby sobie życzył wchodzić w kupna lub dzierżawy dóbr ziemskich, kamienie w mieście Krakowie; podobnież zaciągnięcia kapitałów na pewną hypotekę, lub nawzajem posiadał summy do ulokowania; — rzączy się odtąd zgłaszać do niżej podpisanego, w mieszkaniu przy ulicy Mikołajskiej pod N. 646 który w takowych potrzebach ofiaruje dogodną usługę i wszelkie ułatwienia Szanownym Obywatelom. — W końcu uwiadomiam Sz: Publiczność że i nateraz mamu dobra do sprzedania i do arendy, i summy do wypożyczenia.

*M. Rzewuski* Obywatel.

Zrzeczenie się cofnienia przy wielkiej i awantażowney loteryi dóbr Samokłeski, u D<sup>la</sup> Coitha syna etc. Com: w Wiedniu. Ciągnięcie loteryi nastąpi jeżeli nie pierwey to niezawodnie dnu 26 Listopada t. r. Za nay-

wyższym pozwoleniem będzie piękne państwo Samokłeski za które summa odstępnege 250,000 złr: w W. lub złr: w C. M. 100,000 ofiarowaną będzie, przez loteryą wygrywaną. Ta korzystna loterya zawiera w sobie 25,914 traf: pienięż: złr: 525,000 w Wal: Wiedeńs: i 7500 czarnych losów w nominalney wartości złr: 75,000 w Walucie Wiedeńskiej, razem złotych reńskich 600,000 w Walucie Wiedeńskiej; co będzie podzielone w trafiania pieniężne zaczawszy od Zlr: 250,000, 20,000, 15,000, 12,000, 10,000, 6,000, 5,000, 4000, 3500, 3250, 3000, 2250, 2000, 15,000, 13000 12000, 1000, 500, 250, 200, 125, 100, i w 7500 czarnych losów, a to podług wykazu. Na osobne ciągnięcie praemiowe niebieskich wygrywających bezpłatnych losów, są: 502 trafiania pieniężnych po Zlr: 20,000, 6000, 3250, 2250, 1000, 500, 250, 125, 100, etc. wogólney summie Zlr: 50,000 w W. W. przeznaczone. Wybrakowane niebieskie wygrywające bezpłatne losy Zlr: w W. W. 140,000 wygrać muszą. Niebieskie wygrywające bezpłatne losy mają te szczególną korzyść, że nie tylko pewne wygranie trafić muszą i z takowych 502 sztuk niezawodnie dwa razy wygrają, ale oprócz tego iż tak jak inne losy na dobra i inne trafiania pieniężne grają i nadto wszystko wrazie szczęśliwym iedenascie razy wygrać mogą.

Kupując 5 czerwonych losów po 12½ Zlr: w Walucie Wied: będzie jeden niebieski wygrywający los, któren, jak wspomniono, nie zawodnie wygrać musi, jak długo takowych wystaczy bezpłatnie dodanym. — Przy kupnie zaś 5 czarnych losów po 10 złr: w W. W. będzie tylko zwykły czarny los czerwono stęplowany jako wolny los dodanym. (2r.)

*Powyższych losow można nabyć w Handlu Janu Wentzla pod Krysztoforami.*

PRZYJECHALI DO KRAKOWA

*Od 21 Czerwca do 22.*

Silberman S. z Pruss. — Wild Ludwik z Lipska. — Ghronowski Kanty Ob z Polski. — Bukowski Józef z P. — Kiorpal Józef z P. — Zieliński Piotr z P. — Grabiański Tomasz z P. — Czapliski Kazimierz z P. — Kotowski Erazm z P. — Schlegel Kapitan z Petersburga. — Alafeld Jan z Galicyi. — Baczyński Ignacy z G. — Dunin Jan z G. — Konopka Antoni z G. — Jackowska Alojza z G. —

WYJECHALI Z KRAKOWA.

Bardzke Laurentyna do Polski. — Rzewuski Felix do P. — Wąsowicz Xawery do P. — Kubiczek Jakób do P. — Szeptycki Wincenty do Galicyi. —